

KAMILA BUDROWSKA  
ORCID: 0000-0003-3400-3966

CENZURALNE PERYPETIE ROZPRAWY  
*O KOMEDIACH NORWIDA*  
IRENY SŁAWIŃSKIEJ\*

W zespole archiwalnym GUKPPiW (Głównego Urzędu Kontroli Prasy Publikacji i Widowisk), przechowywanym w Archiwum Akt Nowych w Warszawie, zachowała sięteczka z materiałami dotyczącymi cenzurowania prac zgłoszonych do kontroli przez Towarzystwo Naukowe KUL w latach 1952-1959<sup>1</sup>. W jej skład wchodzi wiele interesujących dokumentów, wśród których uwagę przykuwają: mocno dyscyplinujące autorów recenzje „Roczników Humanistycznych” (wydawanych od 1949 roku) oraz materiały z kontroli poważnych opracowań literaturoznawczych – *Studiów z zakresu teorii literatury* Juliusza Kleinera, *Romantyzmu w Polsce* Czesława Zgorzelskiego, *O poezji Mickiewicza* Waława Borowego (1956), czy wykaz ingerencji w skrypcie *Wykłady psychologii spekulatywnej* autorstwa ks. Mieczysława Krąpca. Na osobną wzmiankę zasługuje opinia z maja 1958 roku o rozprawie habilitacyjnej ks. Karola Wojtyły *Ocena możliwości zbudowania etyki chrześcijańskiej przy założeniach systemu Maksa Schelera*, w której urzędnik najpierw streszcza dzieło, a potem wyraża zgodę na druk, stwierdzając,

---

\* Projekt finansowany w ramach programu Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego pod nazwą „Regionalna Inicjatywa Doskonałości” na lata 2019 -2022, nr projektu 009/RID/19, kwota finansowania 8 791 222 zł.

<sup>1</sup> AAN, GUKPPiW, sygn. 3109 [Ingerencje cenzorskie GUKPPiW, WUKPPiW w Kielcach, Lublinie, Wrocławiu w okresie IX 1952 –XII 1959 w publikacjach nieperiodycznych. Recenzje prewencyjne, korespondencja, 1952-1959], dawna sygnatura – 391 [Katolicki Uniwersytet Lubelski, 1952-1959].

że jest „[...] cenzorsko najzupełniej obojętna”<sup>2</sup>. Praca ukazała się nakładem Towarzystwa Naukowego KUL w roku 1959<sup>3</sup>.

W teczce znajduje się także kilka dokumentów związanych z książką Ireny Sławińskiej (1913-2004) *O komediach Norwida*<sup>4</sup>. Stanowią one materiał do wymagającego szerszego potraktowania tematu cenzurowania literaturoznawstwa, który powoli wyłania się z badań i kwerend archiwalnych. Rozprawę zgłosiło do wydania Towarzystwo Naukowe KUL, po czym – zgodnie z procedurą – trafiła do WUKPPiW (Wojewódzkiego Urzędu Kontroli Prasy Publikacji i Widowisk) w Lublinie, w którym zajmowano się kontrolą druków napływających z terenu województwa<sup>5</sup>.

W najstarszej zachowanej cenzorskiej charakterystyce pracę opisano jako nową, przewidując niezbyt duży nakład 1000 egzemplarzy. Jako data wpływu maszynopisu widnieje 11 marca 1953 roku, a jako data sporządzenia oceny – 13 kwietnia 1953. Podpis nieczytelny.

Opinię przytaczam w całości:

Praca pt. „O komediach Norwida” dr. I. Sławińskiej – ma charakter wybitnie naukowy. W pracy tej omawia autorka kilka utworów scenicznych Norwida takie, jak: „Pierścień Wielkiej Damy”, „Noc tysięczna druga”, „Miłość czysta”, „Za kulisami”, itp. Analizując poszczególne utwory, autorka ukazuje typ i rodzaj problematyki w dramatach współczesnych Norwida. Następnie omawia konstrukcję utworów, ich oprawę sceniczną, rolę i miejsce kobiety, miłość, małżeństwo. Stara się wydobyć na światło dzienne i scharakteryzować zasadniczy problem – jak sprawa oblicza ówczesnego społeczeństwa, które znalazło miejsce w utworach Norwida.

Praca zastrzeżeń nie budzi.

---

<sup>2</sup> Tamże, k. 430.

<sup>3</sup> K. WOJTYŁA, *Ocena możliwości zbudowania etyki chrześcijańskiej przy założeniach systemu Maksa Schelera*, Lublin 1959. W stopce informację: oddano do składania 15. czerwca 1958 r., podpisano do druku 5. maja 1959.

<sup>4</sup> AAN, GUKPPiW, 3109, k. 18-22.

<sup>5</sup> Działania lubelskiego WUKPPiW w latach „odwilży” opisuje Agnieszka Kloc. Zob. A. KLOC, *Cenzurowanie „Kamieny” w latach 1956-1958*, „Rocznik Lubelski” 2014 (40), s. 198-217. Nie powstało jednak, jak dotąd, szersze ujęcie pracy oddziału, co wiązać można z poważnymi lukami w dokumentacji. W Archiwum Państwowym w Lublinie zachowało się bowiem jedynie 37 teczek z zespołu WUKPPiW, do czego dodać można pewną liczbę dokumentów rozproszonych w zespole GUKPPiW (dane za: niepublikowany raport z grantu NPRH „Cenzura wobec literatury polskiej w latach 1945-1989”; kierownik projektu: Kamila Budrowska). Temat wydaje się niezwykle interesujący i ze względu na powojenne dzieje miasta jako stolicy „Polski lubelskiej”, i funkcjonowanie KUL-u, skupiającego wybitne i niepokorne postacie nauki i kultury, badania powinny być zatem kontynuowane.

Cenzor proponuje zgodę na druk bez ingerencji, a zwierzchnik dopisuje na czerwono: „Uwagi recenzenta słuszne” [podpis nieczytelny]<sup>6</sup>.

Recenzja druga, sporządzona została przez cenzora Cecelskiego kilka tygodni później, jako data przekazania maszynopisu do urzędu widnieje 7 maja 1953, a jako data przygotowania dokumentu – 15 maja 1953. Dwutygodniowy odstęp sugeruje problemy z przyznaniem zgody na druk, zgodnie z urzędową procedurą obie recenzje „pierwotne”, a więc kwalifikujące utwór do składu i druku, przygotowywane były bowiem w tym samym lub zbliżonym czasie. Proponowana wysokość nakładu nie zostaje jednak zmniejszona i wynosi 1000 egzemplarzy.

Przytaczam w całości:

Praca pt. „O komediach Norwida” stanowi ciekawe studium nad twórczością Norwida – dramaturga. Autorka podkreśla, że twórczość ta była zaniedbywana przez naszych badaczy literatury, że nieliczne jej oceny wiązały się z grubym biografizmem, a zatem spłycały meritum badań. Toteż autorka zajmuje stanowisko przeciwstawne dotychczasowym. Przede wszystkim zacznie badać komedie od strony formalnej. Temu zadaniu poświęcona jest lwią część pracy. Autorka ukazuje tu odrębność twórczą Norwida, jego niezależność od wielu istniejących współcześnie kierunków literackich, jego pionierstwo. Zdaniem autorki Norwid przeżywał\* współczesność, zrozumiał ją... Tutaj więc nawiąże autorka do poglądów poety na współczesność, na sztukę, na rolę sztuki, na miejsce poety – w społeczeństwie.

W komediach Norwid poddał krytyce stare społeczeństwo, nie szczędził też społeczeństwa nowego – „nuworiszów” i innych drapichrustów marki\* kapitalizmu (Durejko, Werner). Sympatią obdarzył tylko ludzi prostych (lud) albo też zbuntowanych przez istniejące stosunki społeczne (problem miłości artysty do Wielkiej Damy – problem nierówności społecznej). Autorka nie zawaha się orzec, że Norwid wykazał niesłychaną dalekowzroczność w ocenie polskich stosunków społecznych – mimo, iż od lat nie przebywał w kraju. Jej zdaniem Norwid znał lepiej stosunki krajowe, niż pisarze krajowi. I trafniej je ocenił, i wnikliwiej. Z tych względów autorka wyznacza Norwidowi czołową rolę w komedii polskiej owego okresu.

Jak wynika z tej pobieżnej charakterystyki pracy Norwid potraktowany został jako realista krytyczny. Stwierdzenie takie niewątpliwie ujmę mu nie przyniesie, a – być może – skłoni naszych historyków literatury do odszyfrowania tej zagadkowej postaci.

Proponowane ingerencje i ich krótkie uzasadnienie:

Str. 118, 193 (przypisy) Nazwisko Tadeusza Zielińskiego (i powołanie się na jego pracę)

Str. 178 – (gdzie mowa o nieodwracalności procesu pauperyzacji arystokracji) zdanie: „[...] pokaże narodziny nowej klasy – twórczej inteligencji”. W pracy marksistowskiej inteligencja jako klasa byłaby nieco dziwna. Tutaj jednak wydaje mi się, że może ująć. Toteż nie traktuję tego zdania jako kwalifikującego się do ingerencji.

<sup>6</sup> AAN, GUKPPiW, 3109, k. 18-19. Pismo odręczne. Zastosowano następujące zasady cytowania źródeł: modyfikacji ortografii i interpunkcji towarzyszy zachowanie oryginalnej składni. Lekcje niepewne oznaczono gwiazdką.

Cenzor Cecelski proponuje, by udzielić zezwolenia po dokonaniu wzmiankowanych ingerencji, ale zamieszczona u spodu dokumentu uwaga zwierzchnika odmawia im zasadności: „Udz.[ielić] zezw.[olenia] na skład – bez zmian. Uzg. [odniono] z Szefem, 11 VII 1953”<sup>7</sup>.

Z ogłędzin wydania książki Sławińskiej wynika, że zmian nie wprowadzono.

Przypis dotyczący Tadeusza Zielińskiego (zm. 1944) odnosi się do dzieła *Sofokles i jego twórczość tragiczna*<sup>8</sup>, a postulat usunięcia odwołania mógł być związany z kontrowersjami, jakie wzbudziły proniemieckie sympatie wybitnego hellenisty, okazywane przed wybuchem II wojny światowej i jego pobyt w Niemczech w ostatnich latach życia. Kwestia istnienia cenzorskiego „zapisu” na nazwisko Tadeusza Zielińskiego (czyli zakazu drukowania jakichkolwiek jego prac), a także przyczyn jego ewentualnego wprowadzenia nie została zbadana i wymagałyby dalszych kwerend<sup>9</sup>.

Zgoda na skład książki *O komediach Norwida* przychodzi po ośmiu tygodniach od sporządzenia drugiej opinii. Przy czym, o ile zlecenie napisania dwóch niezależnych recenzji pierwotnych było w pełni zgodne ze standardowymi procedurami kontrolnymi, o tyle odstęp czasowy pomiędzy nimi oraz kilkutygodniowe oczekiwanie na pozwolenie na skład, po uprzednim uzyskaniu dwóch głosów pozytywnych, sygnalizuje, że cenzorzy powzięli wobec rozprawy bliżej niesprecyzowane wątpliwości.

Teżę taką potwierdza zachowany w zespole archiwalnym list, w którym Irena Sławińska skarży się na opieszałość urzędu cenzury. Dodam, że dokumenty tego typu pojawiają się w archiwaliach GUKPPiW na prawach *curiosum*, autorzy nie mieli bowiem możliwości prawnych, by się od decyzji cenzury odwołać, a nawet dowiedzieć, jakie są losy kontrolowanych prac. Stroną dla urzędu było jedynie wydawnictwo i redaktorzy odpowiedzialni za przygotowanie książki do druku. Co nie znaczy, że autorzy się z „cenzurą” nie komunikowali, ani nie spierali: sytuacje takie miały jednak charakter incydentalny, a złożenie oficjalnego odwołania – aż do roku 1980 i ogłoszenia nowej ustawy o cenzurze – nie było możliwe. W przejrzanych przez piszącą te słowa kilkuset teczkach z materiałami archiwalnymi z lat 1945-1960 podobnych listów, zażaleń lub reklamacji znalazło się zaledwie kilka<sup>10</sup>. Przygotowanie i przesłanie pisma świadczy o determinacji Ire-

---

<sup>7</sup> Tamże, k. 20-21. Pismo odręczne, bardzo trudne do odczytania. Lekcje niepewne oznaczono gwiazdką.

<sup>8</sup> T. ZIELIŃSKI, *Sofokles i jego twórczość tragiczna*, Kraków 1928. W książce I. Sławińskiej odniesienie znajduje się na s. 166.

<sup>9</sup> *Sofokles* Zielińskiego nie został wznowiony do dziś.

<sup>10</sup> Przykładowo: pismo skierowane do GUKPPiW przez prof. Stanisława Srokowskiego, autora pracy *Geografia gospodarcza ogólna* lub odwołanie profesora Jana Adamusa, autora książ-

ny Sławińskiej i jej wielkiej odwadze cywilnej, a dodać warto, że jej droga zawodowa nie przebiegała wtedy bez zawirowań i że nie miała za sobą dobrze widzianych protektorów. Przypomnijmy: pierwsza połowa roku 1953 roku to wciąż okres stalinowski, z natężeniem represji, także cenzuralnych, mającym miejsce tuż po śmierci Stalina<sup>11</sup>.

List przytaczam w całości:

Wielce Szanowny Panie Pośle,

Uprzejmie proszę o interwencję do Urzędu Kontroli Prasy. Praca moja („O komediach Norwida”) zakwalifikowana do druku przez Towarzystwo Naukowe K.U.L., została jeszcze w styczniu br. złożona w miejscowym Urzędzie Kontroli Prasy i Wyd. Sekretarzowi wydawnictwa oświadczono zrazu, że odpowiedź w sprawie tej pracy będzie udzielona już w marcu, potem obiecano dać ją w połowie kwietnia. Zaniepokojona tą wielką zwłoką w stosunku do uprzednich obietnic proszę uprzejmie Pana Posła o łaskawą interwencję dla przyśpieszenia biegu sprawy.

Z wyrazami najwyższego szacunku

Irena Sławińska

Lublin, 12. VI. 1953<sup>12</sup>

Poniżej, na tej samej karcie, ukośnie odręczna adnotacja:

Prośbę powyższą przedkładał Wojewódzkiemu Urzędowi Kontroli, Prasy, Wydawnictw i Widowisk [sic!] w Lublinie z prośbą o przyśpieszenie decyzji w sprawie druku rozprawy prof. [sic!] dr Ireny Sławińskiej.

Lublin, 3 lipca 1953. Prof. Andrzej Wojtkowski, poseł na sejm PRL

Warto zauważyć, że autorka przetrzymywanej pracy zaniepokojenie wyraziła w nocie zaadresowanej bezpośrednio nie do lubelskiego oddziału urzędu cenzury, ani nawet do warszawskiej centrali, lecz do reprezentanta najwyższego organu władzy państwowej, jakim formalnie był jednoizbowy parlament PRL, a jej gest potwierdza wielokrotnie wzmiankowaną przez badaczy, pozorną jedynie samo-

---

ki *O monarchii Gallowej*. Zob. na ten temat: K. BUDROWSKA, *Literatura i pisarze wobec cenzury PRL. 1948-1958*, Białystok 2009, s. 282.

<sup>11</sup> Zmiany zachodzące w tym okresie zostały szczegółowo opisane w pracy zbiorowej: *Między śmiercią Stalina a powrotem Gomułki. Studia*, red. M. Mazur, S. Ligarski, Szczecin 2020. Tu także artykuł o zmianach w GUKPPiW: K. BUDROWSKA, *Od marca do października. Cenzurowanie literatury pięknej przez GUKPPiW w latach 1953-1956*, s. 75-87.

<sup>12</sup> AAN, GUKPPiW, 3109, k. 21. Pismo odręczne. Z analizy porównawczej wynika bezspornie, że jest to pismo Sławińskiej.

dzielność decyzyjną urzędu cenzury. W związku z tym, że list zachował się w zespolone archiwalnym GUKPPiW można mniemać, że został urzędowi przekazany<sup>13</sup>.

W tym miejscu przypomnę postać profesora Andrzeja Wojtkowskiego, wybitnego historyka, po wojnie związanego z Katolickim Uniwersytetem Lubelskim, a przy tym – posła na sejm. W obszernym artykule biograficznym Jerzy Starnawski tak opisuje jego powojenną aktywność organizacyjną:

W uczelni, z którą związał się na stałe, piastował Wojtkowski różne funkcje. W latach 1944-1949 był dyrektorem Biblioteki Uniwersyteckiej. Zadbał wówczas o rozwój bibliotek zakładowych; wykazał ogromny rozmach w katalogowaniu, pracując sam na równi z innymi. [...] W roku 1947/1948 był dziekanem Wydziału Nauk Humanistycznych. W latach 1944-1948 i 1952-1957 był sekretarzem generalnym Towarzystwa Naukowego KUL, w latach 1957-1963 – jego wiceprezesem. Druga kadencja sekretarza generalnego zbiegła się z kadencją posła na Sejm Ustawodawczy PRL (1952-1956)<sup>14</sup>, wskutek tego w najtrudniejszym okresie działalność wydawnicza TN KUL, niemal że zatrzymaną, dało się wskrzesić i znacznie rozszerzyć<sup>15</sup>.

W liczącej wiele dokumentów teczce ze śladami cenzurowania prac nadesłanych przez Towarzystwo Naukowe KUL znajdujemy materiałowe potwierdzenie opinii o „wskrzeszeniu” działalności oficyny. Liczba udzielonych pozwoleń – nadspodziewana, jak na lata stalinowskie i katolickie gremium – nie pozostawia co do tego wątpliwości. Wiązała się prawdopodobnie z protekcją wspierającego środowisko **deputowanego, na co wskazuje także zbieżność czasu: zachowane materiały archiwalne obejmują okres od września 1952 roku, Andrzej Wojtkowski został posłem w październiku tego roku.**

Interwencja posła-profesora najwidoczniej przyniosła efekt również co do rozprawy *O komediach Norwida*. W dniu 11. lipca 1953 roku WUKPPiW w Lublinie udzielił zgody na skład, a – jak można przeczytać w stopce redakcyjnej – druk książki rozpoczęto 22. sierpnia, ukończono 5. października 1953 roku<sup>16</sup>. Jeśli przyjąć deklarację badaczki o zgłoszeniu pracy do kontroli w styczniu, cenzuralne perturbacje oraz proces wydawniczy trwały łącznie dziewięć miesięcy.

---

<sup>13</sup> Na ten temat, na przykład: Z. ROMEK, *Cenzura a nauka historyczna w Polsce. 1944-1970*, Warszawa 2010.

<sup>14</sup> Prof. Andrzej Wojtkowski był posłem na Sejm PRL I kadencji (członkiem Zespołu Posłów Województwa Lubelskiego), który obradował po wyborach z 26 października 1952 roku Sejmem Ustawodawczym nazywa się poprzedni, obradujący w okresie od 1947 do 1952 roku.

<sup>15</sup> J. STARNAWSKI, *Andrzej Wojtkowski (1981-1975) jako historyk polskiej literatury i kultury*, „Roczniki Humanistyczne” 1997, z. 1, s. 281.

<sup>16</sup> I. SŁAWIŃSKA, *O komediach Norwida*, Lublin 1953, strona redakcyjna bez paginacji.

Jakkolwiek czas oczekiwania na druk niepomiarowo się autorce dłużył, z porównania z innymi wydawanymi w latach stalinowskich książkami wynika, że opóźnienie tego rzędu nie należało do wyjątkowych. Niechlubne „rekordy” sięgają pięciu – siedmiu lat, by wymienić *Buty i inne opowiadania* Jana Józefa Szczepańskiego, *Szpital Przemienienia* Stanisława Lema, a z książek naukowych – tom drugi *Zarysu dziejów literatury polskiej 1831-1918* Juliusza Kleinera, cenzurowany i przekształcany przez pełne trzy lata<sup>17</sup>. Rzecz inna, że bez listu i poselskiego wstawiennictwa monografia o dramaturgii Norwida zasilaby prawdopodobnie grupę „półkowników”, czyli dzieł zablokowanych przez cenzurę w całości, a które – jeśli były kontrolowane w latach stalinowskich – ujrzały światło dzienne dopiero na fali „odwilży”<sup>18</sup>.

Zanim przyjdzie poszukać odpowiedzi na pytanie o przyczyny cenzuralnych kłopotów opracowania Sławińskiej – a mogły być nimi zarówno „nieprawomyślność” samej autorki, czas zgłoszenia tekstu do kontroli, wydawnictwo, jak i temat – sięgnijmy po jeszcze jeden, komplementarny dla podjętych rozważań, zespół dokumentów.

W archiwum Columbia University przechowywane są materiały pozostałe po profesorze Manfredzie Kridlu, zawierające spory pakiet listów od dawnych wileńskich studentów profesora, w tym Ireny Sławińskiej<sup>19</sup>. W listach, które pisała Sławińska, wśród wielu tematów dotyczących życia naukowego oraz prywatnego, przewija się i wątek okoliczności powstania i ogłoszenia drukiem *O komediach Norwida*. Kridlowi zawdzięczała swój profil badawczy, jemu też zadedykowała swoją pracę doktorską<sup>20</sup>.

Zachowany blok korespondencji liczy 32 listy oraz jedną kartę pocztową, datowanych od 10. kwietnia 1941 roku do 23. czerwca 1956 roku<sup>21</sup>. Miejsce nadania odzwierciedla życiową wędrówkę autorki: od Wilna – przez Toruń – do Lublina. W swoich relacjach stosuje nadawczyni po wielokroć język ezopowy<sup>22</sup>, a przy-

<sup>17</sup> K. BUDROWSKA, *Literatura i pisarze*, s. 54-56, 161-169, 266.

<sup>18</sup> Tamże, s. 53 i nast.

<sup>19</sup> Columbia University Libraries, Rare Books and Manuscript Library, Manfred Kridl Papers, 1925-1974. Dziękuję prof. Elizabeth Kridl-Valkenier za udzielenie zgody na kwerendę w archiwum Ojca.

<sup>20</sup> I. SŁAWIŃSKA, *Tragedia w epoce Młodej Polski. Z zagadnień struktury dramatu*, Toruń 1948.

<sup>21</sup> Blok listów zostanie opracowany w całości i opublikowany jako odrębny artykuł.

<sup>22</sup> O podobnych zabiegach pisał Adam F. Kola, omawiając listy innych nadawców (członków tzw. „kolonii wileńskiej” w Toruniu) do Manfreda Kridla. Zob. A.F. KOLA, „Obdarowuje Pan nas tutaj ciągle...”. *Manfreda Kridla pomoc dla Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu*, „Archiwum Emigracji”, 2010, z. 1-2 (12-13), s. 103 -136.



czynę obrania takiej strategii zrozumieć **nietrudno, gdy uświadomić sobie** niełatwe powojenne losy polskiej inteligencji z jednej strony, a obowiązującą cenzurę korespondencji, surową zwłaszcza przy kontakcie z adresatami z krajów zachodnich, z drugiej<sup>23</sup>. Nie można się zatem spodziewać, by w listach do przebywającego w Stanach Zjednoczonych mentora pozwoliła sobie badaczka na bezpośrednie komentarze do trudności z urzędem cenzury, gdyż już samo utrzymywanie korespondencji zaoceanicznej było w czasach stalinowskich obarczone ryzykiem. Można natomiast na ich podstawie datować powstanie monografii oraz odnaleźć wytłumione echa publikacyjnych kłopotów.

Z korespondencji wynika, że nad książką pracowała Irena Sławińska od początku roku 1949, w liście z 16. lipca prezentuje strukturę pracy oraz przekazuje informację, iż jej fragmenty mają być drukowane w księdze pamiątkowej ku czci prof. Stanisława Pigionia<sup>24</sup>. W tle wieści z 1949 roku pojawia się dramatyczna wzmianka o zwolnieniu z pracy na uniwersytecie i poszukiwaniu nowego miejsca do życia<sup>25</sup>. W grudniu 1950 roku, już z Lublina, donosi nadawczyni o swoich rozlicznych obowiązkach dydaktycznych i stwierdza: „Mój Norwid leży prawie już ukończony, ale tu nie mogę dobić do końca”. Niemalże po roku, 5 listopada 1951 roku pisze, że książka jest już ukończona i „trzeba myśleć o habilitacji”, której postawą na być właśnie rozprawa na temat dramaturgii Norwida. W tym samym liście planuje, że wydaniem zajmie się wydawnictwo Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego. Wiadomość z 10 sierpnia 1952 roku, a więc napisana po kilkumiesięcznej przerwie, przynosi jednak wieści zaskakujące i niepomysłne: „Sprawa mojej habilitacji została definitywnie pogrzebana. Co prawda cieszę się, że skończyłam pracę o Norwidzie, chociaż leży ona w teczce i prawdopodobnie nieprędko z niej wyjdzie”. W liście kolejnym, z 15 maja 1953, a więc z okresu, gdy czeka na decyzję WUKPPiW w Lublinie, sprawy nie porusza, natomiast w kolejnym, z 18 sierpnia 1953 roku informuje, że: „[...] książka o komediach Norwida [...] już przebyła szczęśliwie najtrudniejszy etap (podkr. – K.B.) i wkrótce ma pono zacząć się drukować”. Warto tu zwrócić uwagę na zastosowanie mowy ezopowej.

---

<sup>23</sup> P. NOWAK, „*Kto w życiu myśli, nic nie pisze...*”. *Krótką historią perlustracji w Polsce*, Poznań 2016, s. 70-72.

<sup>24</sup> *Księga Pamiątkowa ku czci profesora Stanisława Pigionia*, red. Z. Czerny i inni, Kraków 1961. Inicjatywa z roku 1949 zastała najprawdopodobniej wstrzymana. W księdze wydanej w 1961 roku artykułu Sławińskiej nie ma.

<sup>25</sup> Irenę Sławińską usunięto z UMK 9 listopada 1949 roku, od jesieni 1950 pracowała na KUL-u. Zob. I. SŁAWIŃSKA, *Szlakami moich wód...*, Lublin 1997, s. 136.



W wiadomościach wysyłanych w okresie starań o wydanie kamufluje nadawczy udział urzędu cenzury w procesie publikacji: albo wcale o nim nie wspomina, albo nazywa „najtrudniejszym etapem”. Liczy najwyraźniej na domyślność profesora Kridla i jego rozeznanie w polskich realiach.

W tym miejscu trzeba przypomnieć wydarzenia z drugiej połowy roku 1951 i wiosny następnego, które znacząco wpłynęły na losy badaczki i jej rozprawy, wywołując gorzką wzmiankę o „pogrzebanej” habilitacji.

Z analizy bibliografii prac autorki *Tragedii w epoce Młodej Polski* wynika, że monografię o komediach Norwida ukończyła nie później niż 6 października 1951 roku, gdyż wtedy przedstawiła jej streszczenie na posiedzeniu Komisji Historii Literatury Polskiej PAU, obradującej pod przewodnictwem Stanisława Pigonia. Listy do Manfreda Kridla późnojesienną datę potwierdzają. Fragment rozprawy dotyczący stygmatu w twórczości Norwida, zaprezentowała 11 listopada 1951 roku, w trakcie odczytu wygłoszonego na zebraniu Towarzystwa Literackiego im. A. Mickiewicza w Lublinie. Pracę referowała ponownie na posiedzeniu Wydziału Historyczno-Filologicznego TN KUL w dniu 12 stycznia 1952 roku<sup>26</sup>.

W pierwszym numerze „Znaku” z 1952 roku ogłosiła Sławińska artykuł naukowy *Oblicze współczesności w komediach Norwida*, oparty w dużej mierze na tezach z rozprawy<sup>27</sup>. Wydaje się, że decyzję o tej publikacji podjęła autorka jeszcze w czasie oczekiwania na kolokwium (druk numeru pierwszego miesięcznika ukończono 2 lutego, więc tekst musiał trafić do redakcji odpowiednio wcześniej<sup>28</sup>), gdy miała nadzieję i na pozytywny przebieg procedury, i rychły druk książki.

7 lutego 1952 roku weszła w życie, uchwalona 15 grudnia 1951 roku, nowa ustawa o stopniach naukowych, znosząca habilitacje i wprowadzająca w jej miejsce profesury nadzwyczajne<sup>29</sup>. Procedura habilitacyjna Sławińskiej została więc gwałtownie zahamowana.

Daty i fakty związane ze wstrzymaniem druku książki oraz samego procesu habilitacji potwierdza i uszczegóławia, na podstawie szeroko zakrojonych kwerend w archiwum Ireny Sławińskiej, Wojciech Kaczmarek:

---

<sup>26</sup> *Bibliografia prac Ireny Sławińskiej. 1933-1976*, opr. A. Paluchowski, „Roczniki Humanistyczne”, t. XXIV, 1976, z. 1, s. 12-13.

<sup>27</sup> I. SŁAWIŃSKA, *Oblicze współczesności w komediach Norwida*, „Znak” 1952, nr 1 (31), s. 60-70, za: *Bibliografia prac*, s. 13.

<sup>28</sup> „Znak” 1952, nr 1 (31), s. 2.

<sup>29</sup> Ustawa z dnia 15 grudnia 1951 roku o szkolnictwie wyższym i o pracownikach nauki, Dz. U. 1952 nr 6 poz. 38. Data wejścia w życie: 7 lutego 1952 roku.

Złożona w maszynopisie pod koniec 1951 roku na ręce Dziekana Wydziału Nauk Humanistycznych KUL rozprawa Ireny Sławińskiej *O komediach Norwida* miała być podstawą jej habilitacji. Do komisji powołano prof. J. Kleinera, prof. K. Górskiego, prof. T. Makowieckiego i prof. F. Araszkiewicza. W styczniu 1952 roku powołano ponadto prof. S. Pigonia jako recenzenta i głównego referenta dorobku naukowego Ireny Sławińskiej. Wobec pozytywnych recenzji książki, jakie wpłynęły do dziekana Wydziału, prof. A. Kossowskiego, kolokwium wyznaczono na 20 marca 1952 roku. Nie doszło jednak do niego, gdyż zaczęły obowiązywać nowe przepisy do ustawy z grudnia 1951 roku o powołaniu Centralnej Komisji Kwalifikacyjnej, nadającej tytuły profesora nadzwyczajnego w miejsce zlikwidowanej habilitacji<sup>30</sup>.

Co ciekawe, badaczowi udało się dotrzeć do gotowych recenzji habilitacyjnych pióra Juliusza Kleinera (z 27 stycznia 1952 roku) i Stanisława Pigonia (z 10 marca 1952 roku), w których wybitni historycy literatury wypowiadają się o pracy jednoznacznie pozytywnie, sytuując Sławińską w gronie najwnikliwszych interpretatorów twórczości autora *Vade-mecum*<sup>31</sup>. Warto zwrócić uwagę na fakt, że obie recenzje datowane są później, niż uchwalono ustawę o zmianach w przyznawaniu stopni naukowych; widomy to znak, że ich autorzy żywili nadzieję na pozytywne zakończenie procedury. Pracę profesora Tadeusza Makowieckiego w niedosłej komisji habilitacyjnej przerwała jego śmierć, Irena Sławińska oddała mu hołd poświęcając całą rozprawę „Pamięci Prof. Tadeusza Makowieckiego”<sup>32</sup>.

W biogramie Ireny Sławińskiej czytamy, że pracę *O komediach Norwida* złożono jako podstawę przewodu habilitacyjnego w roku 1951, ale – na skutek zmiany ustawy o stopniach naukowych – kolokwium odbyło się w 1953 roku, a nominacja na stanowisko profesora uczelnianego przyszła dopiero w roku 1956<sup>33</sup>. Informacji o odbyciu kolokwium nie potwierdzają jednak ani dokumenty z archiwum badaczki, ani jej listy do Kridla. Można zatem przyjąć, że Irena Sławiń-

---

<sup>30</sup> W. KACZMAREK, *Z listów Stanisława Pigonia do Ireny Sławińskiej*, „Roczniki Humanistyczne” t. LVIII, 2010, nr 1., s. 294. Na ten temat, tegoż: *Listy Romana Ingardena do Ireny Sławińskiej*, „Teksty Drugie” 2005, nr 1-2, s. 304.

<sup>31</sup> W. KACZMAREK, *Człowiek w teatrze świata. Cztery inspiracje Ireny Sławińskiej. Wyspiański – Norwid – Mickiewicz – Claudel*, Lublin 2021, s. 112-114. Obie recenzje wykorzystane zostały także jako materiał ilustracyjny w książce jubileuszowej: *Świat jako spektakl. Irena Sławińskiej na dziewięćdziesiątą urodziny*, red. W. Kaczmarek, Lublin 2003. W tym miejscu gorąco dziękuję prof. W. Kaczmarekowi za udzielone informacje i przesłanie mi swoich prac.

<sup>32</sup> I. SŁAWIŃSKA, *O komediach Norwida*, bez paginacji.

<sup>33</sup> J. ZAWADZKA, *Irena Sławińska*, w: *Współcześni polscy pisarze i badacze literatury. Słownik biobibliograficzny*, red. J. Czachowska, A. Szałagan, Warszawa 2001, t. 7, s. 321. Dane biograficzne do słownika zbierane są na podstawie ankiet rozsyłanych do bohaterów haseł, nieprecyzyjną informację o odbyciu kolokwium podać musiała więc sama Irena Sławińska.

ska formalnie habilitacji nie uzyskała, a tytuł profesora przyznano jej na podstawie dorobku.

Rok, w którym zniesiono habilitację, stanowi też poważną lukę w bibliografii Ireny Sławińskiej. W 1952 udało się jej ogłosić zaledwie trzy niewielkie prace, wszystkie w pismach katolickich: notkę na temat esejów Jana Dobraczyńskiego, odpowiedź na ankietę czytelniczną ogłoszoną przez czasopismo „Znak” i wzmiankowany wyżej artykuł. Jeszcze gorzej wygląda sytuacja publikacyjna Sławińskiej w latach kolejnych: w 1953 ogłosiła jedynie monografię *O komediach Norwida*, wiemy z jakimi trudnościami musiała się tu mierzyć, a w 1954 – nie wydała żadnego tekstu! Owo złamanie impetu bardzo aktywnej badaczki wskazywać może – w apogeum nasilenia presji politycznej na naukowców o rodowodzie i poglądach niemarksistowskich – na istnienie cenzorskiego „zapisu” na jej nazwisko. Ze względu na braki w zachowanej dokumentacji GUKPPiW i oddziałów wojewódzkich urzędu cenzury kwestii nie da się na tym etapie badań rozstrzygnąć bezspornie<sup>34</sup>, ale wiele przesłanek na taką możliwość wskazuje.

Na koniec niniejszego szkicu powróćmy do pytania o przyczynę cenzuralnych trudności, na jakie napotkała książka *O komediach Norwida* i przeanalizujemy prawdopodobne ich przesłanki. Przy czym powody przetrzymania nie zostały w aprobatywnych raportach WUKPPiW wyrażone wprost, więc do ich odtworzenia potrzebna będzie ich pogłębiona lektura oraz oparcie na innych źródłach i wiedzy historycznej o epoc.

**Autorka.** Oczywiście, aczkolwiek nie wiadomo w jakim stopniu sformalizowanym zarzutem, jaki mógł lubelski oddział cenzury wysunąć przeciwko kontrolowanej rozprawie była biografia i światopogląd autorki. Znalazła się bowiem w gronie naukowców usuniętych z uczelni z „wilczym biletem” pod koniec roku 1949. Jak stwierdza biografka, po wyrzuceniu z Uniwersytetu Mikołaja Kopernika Irena Sławińska pracowała krótko, w zastępstwie chorego Tadeusza Makowieckiego, w Wyższej Szkole Pedagogicznej w Gdańsku, a potem jako bibliotekarka w Instytucie Badań Literackich PAN. Na własne stanowisko dydaktyczno-naukowe udało się jej powrócić dopiero w październiku 1950 na Katolickim Uniwersytecie Lubelskim, uczelni kościelnej, aczkolwiek mającej pełne prawa szkół publicznych<sup>35</sup>.

<sup>34</sup> Pracownicy urzędu cenzury mieli proceduralny nakaz niszczenia materialnej postaci „zapisów”, stąd w archiwach zachowało się ich bardzo niewiele. Najszerzej znaną dokumentacją tego typu jest „Książką zapisów i zaleceń”, wywieziona nielegalnie z Polski w 1976 roku przez Tomasa Strzyżewskiego i opublikowana jako *Czarna księga cenzury* w Londynie w roku następnym.

<sup>35</sup> J. ZAWADZKA, *Irena Sławińska*, s. 321.

Innym „zarzutem” ciążyącym na autorce *O komediach Norwida* mogły być jej związki z Wilnem i Uniwersytetem Stefana Batorego. Do repatriowanej z Kresów inteligencji władze Polski Ludowej odnosiły się szczególnie nieufnie, przeczując – poniekąd słusznie – że doświadczenie życia pod radziecką okupacją pozbawiło ją złudzeń, co do charakteru komunistycznego ustroju. Na „niecenzuralność” osoby Sławińskiej wpływał także jej chrześcijański światopogląd, manifestowany zaangażowaniem w działalność katolickich stowarzyszeń, tematyką publikacji, a po roku 1950 – także pracą na katolickiej uczelni.

W tajnym raporcie, który przywołuje Wojciech Kaczmarek, służby bezpieczeństwa oceniają badaczkę jako osobę o jednoznacznie wrogich poglądach, a co gorsza cieszącą się autorytetem w środowisku naukowym:

Irena Sławińska, teoretyk i historyk literatury. Faktyczny i duchowy przywódca starszej i młodszej generacji sił naukowych. Jednostka mocno naukowa (sic!) o skryzalizowanym światopoglądzie idealistyczno-klerykalno-reakcyjno-wsteczny. Zaciekły wróg wszystkiego, co nowe. [...] <sup>36</sup>

Pracownicy urzędu cenzury mogli znać opinię „bezpieki” i wstrzymać druk pracy, która przyczyniłaby się do wzmocnienia pozycji naukowej i zawodowej niepokornej badaczki.

**Czas.** Czas, w którym przekazano rozprawę do kontroli uznać trzeba za wyjątkowo niekorzystny. Najbardziej rygorystyczna cenzura obowiązywała, przypomnijmy, od początku 1949 roku do końca 1954, z symptomami luzowania obustrzeń, które datuje się mniej więcej pół roku wcześniej. W roku 1953 nic się jeszcze w GUKPPiW nie zmieniło, choć w źródłach partyjnych można odnaleźć formułowane *post factum* opinie, że odnotowywano już pierwsze oznaki liberalizacji<sup>37</sup>. Badacze zagadnienia uznają, że pierwsze symptomy, „pęknięcia lodów” miały miejsce już jesienią 1953 roku<sup>38</sup>, ale wyraźne zmiany w cenzurze nastąpiły później.

Zgodnie z informacją pochodzącą z listu Ireny Sławińskiej, monografię przesłano do urzędu w styczniu 1953, ale oficjalny dzień wpływu zaznaczony na cenzorskiej dokumentacji to 11. marca. Daty przygotowania opinii to, odpowiednio – 13. kwietnia i 15. maja 1953 roku. Śmierć Stalina miała miejsce 5. marca,

---

<sup>36</sup> Teczka z aktami operacyjnymi służb specjalnych działających na KUL-u, Brak daty. za: W. KACZMAREK, *Człowiek w teatrze świata*, s. 116.

<sup>37</sup> Na ten temat szerzej: K. BUDROWSKA, *Od marca do października. Cenzurowanie literatury pięknej przez GUKPPiW w latach 1953-1956*.

<sup>38</sup> J. SMULSKI, *Pęknięcie lodów (Krótkie formy narracyjne w literaturze polskiej lat 1954-1955)*, Toruń 1995, s. 15 i nast.

a pierwsze miesiące po zgonie dyktatora naznaczone były politycznym zamętem i oczekiwaniem<sup>39</sup>. Praca Sławińskiej trafiła więc na czas przejściowy: przez system przeszło już drzenie, ale do „odwilży” było jeszcze daleko. Nie chciano przyznać zgody na druk, nie pojawił się również jednoznaczny jego zakaz.

**Wydawnictwo.** Po roku 1949 i centralizacji rynku wydawniczego w Polsce działania kontynuowały jedynie wydawnictwa państwowe i wyznaniowe. Wydawnictwa prywatne likwidowano lub nacjonalizowano stopniowo w okresie 1947-1950, odbierając koncesje i obciążając nadmiernymi podatkami<sup>40</sup>. Sytuacja oficyn wyznaniowych była bardzo skomplikowana i zmieniała się wraz z rytmem przemian stosunków państwo – Kościół. Pisze Piotr Nowak:

W marcu 1950 podpisane zostało porozumienie pomiędzy rządem RP a Episkopatem Polski, którego punkt 14 wyraźnie stwierdza, że „prasa katolicka i wydawnictwa katolickie będą korzystaly z uprawnień określonych przez odpowiednie ustawy i zarządzenia na równi z innymi wydawnictwami”. [...] Do tej grupy należały „Ars Christiana”, Instytut Wydawniczy „Pax”, Społeczny Instytut Wydawniczy „Znak”, Księgarnia św. Wojciecha i „Pallotinum”<sup>41</sup>.

Badacz podkreśla, że po podpisaniu porozumienia nastąpiło, paradoksalne w latach stalinowskich, wzmocnienie pozycji prasy i wydawnictw kościelnych. Piotr Nowak uważa także, a przyjdzie zgodzić się z jego tezą, że brak znacjonalizowania lub likwidacji wydawnictw wyznaniowych przyczynił się do częściowej nieskuteczności cenzury prewencyjnej, niemającej – inaczej niż cenzura korespondencji – bezpośredniego powiązania z aparatem bezpieczeństwa. Niepokorni twórcy mogli bowiem skorzystać z luki prawnej i publikować dzieła niemające szans na druk w obiegu państwowych<sup>42</sup>.

Do grupy wydawnictw wyznaniowych, choć niewątpliwie specyficznych poprzez swoje połączenie z uczelnią, zaliczyć trzeba także i to prowadzone przez Towarzystwo Naukowe KUL. Pytanie o ewentualne wzmocnienia jego pozycji wobec urzędu cenzury winno stać się przedmiotem odrębnego namysłu, z opracowania Jerzego Starnawskiego wynika bowiem, że miało TN KUL w latach stalinowskich ogromne kłopoty, a jego aktywność wydawnicza bliska była zawieszenia, czemu zapobiegł dopiero profesor Andrzej Wojtkowski<sup>43</sup>. W opinii piszącej te słowa, oficyna była we wczesnych latach 50. traktowana przez cenzurę

<sup>39</sup> Zob. *Między śmiercią Stalina a powrotem Gomułki. Studia*.

<sup>40</sup> S. A. KONDEK, *Władza i wydawcy. Polityczne uwarunkowania produkcji książek w Polsce w latach 1944-1949*, Warszawa 1993.

<sup>41</sup> P. NOWAK, „Kto w życiu myśli, nie pisze nic...”, s. 44-45.

<sup>42</sup> P. NOWAK, s. 45.

<sup>43</sup> J. STARNAWSKI, *Andrzej Wojtkowski (1981-1975) jako historyk polskiej literatury i kultury*.

w sposób zróżnicowany, co dokumentują źródła, poświadczające liczne głębokie ingerencje, ale także i wiele aprobacji<sup>44</sup>.

**Temat.** Książka *O komediach Norwida* wyrastała z wieloletnich badań i zainteresowań naukowych Ireny Sławińskiej. Przystępując do pracy miała już ugruntowaną opinię znawczyni dramatu, jak również twórczości Norwida oraz niemały dorobek naukowy związany z obydwoma tematami, zainicjowany jeszcze przed 1939 roku<sup>45</sup>. Po podjęciu zatrudnienia na uniwersytecie toruńskim kontynuowała dociekania nad dramatem, broniąc w 1946 roku dysertacji doktorskiej na temat tragedii w okresie Młodej Polski, a także nad dziełem autora *Fortepianu Szopena*. Najważniejszymi jej tekstami norwidologicznymi z tego okresu są szkice zawarte w książce zbiorowej *O Norwidzie pięć studiów: „Słodycy” – miniatura tragiczna* oraz, napisany wspólnie z Tadeuszem Makowieckim, *Za kulisami Tyrteja*, w którym podważono zasadność łączenia obu dramatów<sup>46</sup>. Oglądała też Sławińska słynne inscenizacje Wilama Horzycy: *Tyrteja* i *Za kulisami* oraz *Kleopatrze*<sup>47</sup>, a opublikowaną wersję dialogu *Za kulisami Tyrteja* opisała, podkreślając jego ścisły związek z teatralną interpretacją, jako „czytany [...] wkrótce po premierze toruńskiej – w marcu 1947”<sup>48</sup>.

Wybranie dramaturgii Norwida na przedmiot rozprawy habilitacyjnej wydaje się więc – jeśli weźmie się pod uwagę logikę rozwoju naukowego badaczki – najzupełniej zrozumiałe. Po 1949 roku zmieniły się jednak założenia polityki kulturalnej i Norwid stał się tematem politycznie niepewnym.

Szeroko zakrojony opis problemu prezentuje Przemysław Dakowicz w książce *Lecz ty spomnisz, wnuku... Recepcja Norwida w latach 1939-1956*<sup>49</sup>. W części dotyczącej lat stalinowskich badacz stwierdza, że próbowano czytać autora *Quidama* jako „realistę”, oskarżającego współczesny mu świat i mającego wrażliwość społeczną godną socjalisty, ale także zarzucać mu brak jednoznacznego opowiedzenia się za postępek społecznym<sup>50</sup>. Dodać można, gdyż badacz o tym nie pisze, że zmiany w ocenie utworów Norwida i o Norwidzie znalazły swoje odzwiercicie-

---

<sup>44</sup> AAN, GUKKPIW, sygn. 3109.

<sup>45</sup> *Bibliografia prac Ireny Sławińskiej. 1933-1976*; W. KACZMAREK, *Człowiek w teatrze świata*.

<sup>46</sup> K. GÓRSKI, T. MAKOWIECKI, I. SŁAWIŃSKA, *O Norwidzie pięć studiów*, Toruń 1949. Z oględzin wydania wynika, że cenzorska zgoda na druk wydana została jesienią 1948 roku.

<sup>47</sup> W. KACZMAREK, *Człowiek w teatrze świata*, s. 23-24.

<sup>48</sup> *Od Autorów*, w: *O Norwidzie studiów pięć*, s. 130.

<sup>49</sup> P. DAKOWICZ, *Lecz ty spomnisz, wnuku... Recepcja Norwida w latach 1939-1956. Rzecz o ludziach, książkach i historii*, Warszawa 2011. Zob. tegoż: *Walka ideologiczna z Norwidem i o Norwida*, „Pamiętnik Literacki” 2009, z. 2, s. 5-30.

<sup>50</sup> P. DAKOWICZ, *Lecz ty spomnisz*, s. 189-196.



dlenie także w działalności urzędu cenzury<sup>51</sup>. Problem specyficznej cenzorskiej recepcji Norwida (w powiązaniu z oficjalną) wydaje się bardzo interesujący, wymaga jednakże bardziej zaawansowanych badań.

Wedle podobnego klucza, jak stosowany przez marksistowską krytykę literacką i także literaturoznawstwo, interpretują dzieło Norwida cenzorzy czytający w 1953 roku rozprawę Ireny Sławińskiej, po to, by umożliwić jej przejście do druku. Obie recenzje brzmią pozytywne, a ich autorom wyraźnie zależy na dostarczeniu argumentów za ogłoszeniem pracy.

W pierwszej opinii czytamy:

[Autorka – dop. K.B.] stara się wydobyć na światło dzienne i scharakteryzować zasadniczy problem – jak sprawa oblicza ówczesnego społeczeństwa, które znalazło miejsce w utworach Norwida (podkr. – K.B.),

w drugiej zaś:

W komediach Norwid poddał krytyce stare społeczeństwo, nie szczędził też społeczeństwa nowego [...] Sympatią obdarzył tylko ludzi prostych (lud) albo też zbuntowanych przez istniejące stosunki społeczne [...] problem nierówności społecznej. [...] Jak wynika z tej pobieżnej charakterystyki pracy, Norwid potraktowany został jako realista krytyczny. Stwierdzenie takie niewątpliwie ujmę mu nie przyniesie, a – być może – skłoni naszych historyków literatury do odszyfrowania tej zagadkowej postaci. [...] (podkr. K.B.)<sup>52</sup>.

Wyróżnione fragmenty brzmią, zwłaszcza w recenzji z późniejszą datą, jak obrona pracy Sławińskiej przed zarzutem stosowania przez nią „burżuazyjnej”, „wstecznej” metody badawczej, a ostatnie zdanie wydaje się wręcz sztucznie dodane, by ocena rozprawy wypadła ponad wszelką wątpliwość pozytywnie.

Można by pomyśleć, że na pchnięcie rozprawy do druku decydujący wpływ miała wyłącznie interwencja profesora Wojtkowskiego. Cytowane wyżej recenzje przygotowano jednak w kwietniu i maju 1953 roku, a więc na kilka tygodni przed listem autorki do „Pana Posła” i jego odpowiedzią. Mamy tu zatem do czynienia z sytuacją złożoną i niejednoznaczną. Luki w publikacjach z lat 1952-1954 wskazują na istnienie jakiejś formy zakazu druku tekstów Sławińskiej, natomiast pozytywne recenzje pracy *O komediach Norwida* dowodzą, iż lubelski oddział

<sup>51</sup> Stan badań nad cenzurowaniem twórczości Norwida w Polsce w latach 50. XX wieku nie jest zaawansowany. Zob. na ten temat uwagi rozsiiane w książkach: K. BUDROWSKA, *Literatura i pisarze wobec cenzury PRL*; K. KOŚCIEWICZ, *Preparowanie dziedzictwa. Pisma Kraszewskiego, Sienkiewicza, Żeromskiego i innych autorów pod cenzorskim nadzorem (1945-1955)*, Białystok 2019.

<sup>52</sup> AAN, GUKPiW, sygn. 3109, k. 18-19.



cenzury się wahał: zwlekał, czynił niezgodne z procedurą przerwy pomiędzy zleceniem jednej opinii, a drugą, wstrzymywał decyzję o druku już po przygotowaniu dwóch opinii aprobatywnych. Interwencja profesora Andrzeja Wojtkowskiego przeważała szalę decyzji i ostatecznie książka ujrzał światło dzienne jako jedyna publikacja badaczki za rok 1953<sup>53</sup>.

## BIBLIOGRAFIA

## Źródła:

AAN, GUKPPiW, sygn. 3109 [Ingerencje cenzorskie GUKPPiW, WUKPPiW w Kielcach, Lublinie, Wrocławiu w okresie IX 1952–XII 1959 w publikacjach nieperiodycznych. Recenzje prewencyjne, korespondencja, 1952-1959], dawna sygnatura – 391 [Katolicki Uniwersytet Lubelski, 1952-1959].

Columbia University Libraries, Rare Books and Manuscript Library, Manfred Kridl Papers, 1925-1974.

## Literatura przedmiotu:

*Bibliografia prac Ireny Sławińskiej. 1933-1976*, opr. A. Paluchowski, „Roczniki Humanistyczne”, t. XXIV, 1976, z. 1, s. 5-38.

BUDROWSKA K., *Literatura i pisarze wobec cenzury PRL. 1948-1958*, Białystok 2009.

BUDROWSKA K., *Od marca do października. Cenzurowanie literatury pięknej przez GUKP-PiW w latach 1953-1956*, w: *Między śmiercią Stalina a powrotem Gomułki*, red. M. Mazur, S. Ligarski, Szczecin 2020, s. 75-87.

*Czarna księga cenzury PRL*, Londyn 1977, t. 1-2, bez nazwiska autora lub redaktora.

GÓRSKI K., T. MAKOWIECKI, I. SŁAWIŃSKA, *O Norwidzie pięć studiów*, Toruń 1949.

DAKOWICZ P., *Walka ideologiczna z Norwidem i o Norwida*, „Pamiętnik Literacki” 2009, z. 2, s. 5-30.

DAKOWICZ P., *Lecz ty spomnisz, wnuku... Recepcja Norwida w latach 1939-1956. Rzecz o ludziach, książkach i historii*, Warszawa 2011.

KACZMAREK W., *Listy Romana Ingardena do Ireny Sławińskiej*, „Teksty Drugie” 2005, nr 1-2, s. 303-312.

KACZMAREK W., *Z listów Stanisława Pigonia do Ireny Sławińskiej*, „Roczniki Humanistyczne” t. LVIII, 2010, nr 1., s. 291-299.

KACZMAREK W., *Człowiek w teatrze świata. Cztery inspiracje Ireny Sławińskiej. Wyspiański – Norwid – Mickiewicz – Claudel*, Lublin 2021.

KŁOC A., *Cenzurowanie „Kamery” w latach 1956-1958*, „Rocznik Lubelski” 2014 (40), s. 198-217.

KOLA A.F., *„Obdarowuje Pan nas tutaj ciągle...”. Manfreda Kridla pomoc dla Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu*, „Archiwum Emigracji” 2010, z. 1-2 (12-13), s. 103-136.

---

<sup>53</sup> Dziękuję prof. Elżbiecie Dąbrowicz za krytyczną lekturę, dzięki której artykuł zyskał znacznie lepszy kształt.

- KONDEK S.A., *Władza i wydawcy. Polityczne uwarunkowania produkcji książek w Polsce w latach 1944-1949*, Warszawa 1993.
- KOŚCIEWICZ K., *Preparowanie dziedzictwa. Pisma Kraszewskiego, Sienkiewicza, Żeromskiego i innych autorów pod cenzorskim nadzorem (1945-1955)*, Białystok 2019.
- Księga Pamiątkowa ku czci profesora Stanisława Pigońa*, red. Z. Czerny i inni, Kraków 1961.
- Między śmiercią Stalina a powrotem Gomułki*, red. M. Mazur, S. Ligarski, Szczecin 2020.
- NOWAK P., „*Kto w życiu myśli, nic nie pisze...*”. *Krótką historia perlustracji w Polsce*, Poznań 2016.
- ROMEK Z., *Cenzura a nauka historyczna w Polsce. 1944-1970*, Warszawa 2010.
- SŁAWIŃSKA I., *Tragedia w epoce Młodej Polski. Z zagadnień struktury dramatu*, Toruń 1948.
- SŁAWIŃSKA I., *Oblicze współczesności w komediach Norwida*, „Znak”, 1952, nr 1 (31), s. 60-70.
- SŁAWIŃSKA I., *O komediach Norwida*, Lublin 1953.
- SŁAWIŃSKA I., *Szlakami moich wód...*, Lublin 1997.
- SMULSKI J., *Pękanie lodów (Krótkie formy narracyjne w literaturze polskiej lat 1954-1955)*, Toruń 1995.
- STARNAWSKI J., *Andrzej Wojtkowski (1981-1975) jako historyk polskiej literatury i kultury*, „Roczniki Humanistyczne” 1997, z. 1, s. 271-286.
- Świat jako spektakl. Irenie Sławińskiej na dziewięćdziesiąte urodziny*, red. W. Kaczmarek, Lublin 2003.
- WOJTYŁA K., *Ocena możliwości zbudowania etyki chrześcijańskiej przy założeniach systemu Maksa Schelera*, Lublin 1959.
- ZAWADZKA J., *Irena Sławińska*, w: *Współcześni polscy pisarze i badacze literatury. Słownik bibliograficzny*, red. J. Czachowska, A. Szałagan, Warszawa 2001, t. 7, s. 321-325.
- ZIELIŃSKI T., *Sofokles i jego twórczość tragiczna*, Kraków 1928.

CENZURALNE PERYPETIE ROZPRAWY O KOMEDIACH NORWIDA  
IRENY SŁAWIŃSKIEJ

Streszczenie

W artykule, na podstawie nieznanymi szerzej źródeł archiwalnych, zrekonstruowane zostały dzieje edytorskie i cenzuralne niedosłej rozprawy habilitacyjnej Ireny Sławińskiej *O komediach Norwida*. Ustalono, że ukończyła ją badaczka w końcu 1951 roku, by przez cały rok 1952 i początek kolejnego zabiegać o jej wydanie, równoległe czyniąc starania o uzyskanie habilitacji. Rozprawę przetrzymano w lubelskim oddziale urzędu cenzury, by ostatecznie, dzięki interwencji profesora Andrzeja Wojtkowskiego – posła na Sejm PRL, a jednocześnie pracownika Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego – udzielić zgody na druk. Przyczyną przetrzymania pracy, jak stwierdzono w artykule, mogła być zarówno niechętnie widziana przez władzę autorka, niekorzystny czas zgłoszenia książki do druku, katolickie wydawnictwo, jak i podjęta tematyka. *O komediach Norwida* to jedyna opublikowana w 1953 roku publikacja

Sławińskiej, co wskazywać może na istnienie ciążyącego nad nią w latach stalinowskich cenzorskiego „zapisu”.

**Słowa kluczowe:** Cyprian Norwid; Irena Sławińska; cenzura; okres stalinowski; Wydawnictwo TN KUL.

CENSORIAL TRIALS AND TRIBULATIONS OF THE DISSERTATION  
*O KOMEDIACH NORWIDA* BY IRENA SŁAWIŃSKA

Summary

On the basis of widely unknown archival sources, this article reconstructs the editorial and censorial history of Irena Sławińska's would-be habilitation dissertation *O komediach Norwida* [On Norwid's Comedies]. It has been established that the researcher completed the dissertation at the end of 1951, and throughout 1952 and the beginning of the following year she made efforts to publish it, in parallel with her efforts to obtain a habilitation degree. The dissertation was withheld at the Lublin branch of the censorship office, only to be finally allowed to be printed after the intervention of Professor Andrzej Wojtkowski – a member of the Parliament of the Polish People's Republic and at the same time an employee of the Catholic University of Lublin. The reason for the stalling of the book's publication, as the article states, may have been the authorities' dislike of the author, the unfavourable timing of the book's submission for publication, the Catholic publishing house, but also the subject addressed in the book. *O komediach Norwida* is the only publication by Sławińska published in 1953, which may indicate the existence of a censorship "mark" attached to her name during the Stalinist years.

**Keywords:** Cyprian Norwid, Irena Sławińska, censorship, Stalinist period, TN KUL Publishing House.

*Translated by Rafał Augustyn*

KAMILA BUDROWSKA – prof. dr hab., pracownik Uniwersytetu w Białymstoku, polonistka, literaturoznawczyni. Kierownik Katedry Badań Porównawczych i Edytorstwa. Interesuje się związkami między literaturą a polityką, ze szczególnym uwzględnieniem zadnień cenzury oraz edytorstwem naukowym. Autorka książek: *Literatura i pisarze wobec cenzury PRL. 1948-1958* (Białystok 2009), *Zatrzymane przez cenzurę. Inedita z połowy wieku XX* (Warszawa 2013), *Studia i szkice o cenzurze w Polsce Ludowej w latach 40. i 50. XX wieku* (Białystok 2014), *Writers, Literature and Censorship in Poland. 1948 -1958* (tł. P. A. Vickers, Berlin 2020), *Cenzura i okolice. Studia o cenzurze instytucjonalnej w Polsce w latach 1944-1990* (Warszawa 2022) oraz licznych artykułów publikowanych, między innymi, w: „Pamiętniku Literackim”, „Tekstach Drugich”, „Porównaniach”, „Wielogłosie”, „Sztuce Edycji”. Była kierownikiem i głównym wykonawcą w kilku grantach. Redaktor naukowy serii „Badania Filologiczne nad Cenzurą PRL” oraz współredaktor naukowy serii „Cenzura w PRL. Archiwalia”. Kontakt: k.budrowska@uwb.edu.pl